

# Toalety? Prezerwatywy? Czego chcą i czego potrzebują seniorzy?

Data publikacji: 26.05.2025 19:40

W miniony czwartek (22.05.2025) w Ustroniu odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miasta Ustroń – sprawy senioralne były tam na pierwszym planie. Czego chcą seniorzy w Ustroniu?

*zdjęcie ilustracyjne, fot. pexels.com*

Starzenie się społeczeństwa, spadek liczby narodzin. To problemy, z którymi borykają się niemal wszystkie polskie gminy. Nie inaczej jest w Ustroniu, gdzie odbyła się nadzwyczajna sesja poświęcona sprawom seniorów.

Impuls do zwołania takiej nadzwyczajnej rady wypłynął z samego środowiska senioralnego od Danuty Koenig – Przewodniczącej Rady Programowej UTW i Stanisława Kubiciusa – Przewodniczącego Rady Fundacji Esprit. W spotkaniu udział wzięli, prócz radnych i burmistrza Pawła Sztefka, goście: prof. Wiesława Walkowska (przewodniczącej Śląskiej Rady Seniorów), Anna Suchanek (przewodniczącej Rady Seniorów Miasta Ustroń), Danuta Koenig (przewodnicząca Rady Programowej Uniwersytetu Trzeciego Wieku), Bogumiła Czyż-Tomiczek (prezes Koła nr 2 w Ustroniu Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów), Bogdan Koziół (przewodniczący Sekcji Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego w Ustroniu, koordynatora Klubu Seniora przy Stowarzyszeniu Można Inaczej), Hanna Wasiał (z Klubu Seniora), radny powiatowy Christian Jaworski, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej - Zdzisław Dziendziel.

## „Nie ma nic gorszego niż roszczeniowość”

Zaproszeni goście w swoich wystąpieniach poruszyli różne tematy, m.in. **prof. Wiesława Walkowska** – przewodnicząca Śląskiej Rady Seniorów wskazała, że główną różnicą, jaka jest między ustrońską a śląską Radą seniorów to to, że w tej wojewódzkiej mogą brać udział nie tylko seniorzy, ale wszystkie osoby 18+, bo – jak podkreślała – polityka senioralna to także polityka obejmująca również niepełnosprawność. Jak zauważyła Walkowska – w tym zakresie potrzebne jest holistyczne ujęcie problemu. Z kolei wśród podobieństw wymieniła m.in. to, że Rady Seniorów nie mają osobowości prawnej, nie mogą też m.in. z tego powodu pozyskiwać środków a wszyscy członkowie pracują w Radzie wolontaryjnie, bez wynagrodzenia. – **Musimy współpracować. Nie ma nic gorszego niż roszczeniowość i „mi się należy”.** [...] **Tam gdzie nie ma współpracy nie ma możliwości, żeby były dobre efekty** – zauważyła.

## Potrzeby różnokierunkowe. Przydałaby się siedziba

**Anna Suchanek** – przewodnicząca Rady Seniorów Miasta Ustroń mówiła o tworzeniu polityki senioralnej w Ustroniu, jak zauważyła potrzeby seniorów, co wynika z ankiety przeprowadzonej wśród tej grupy, są różnorakie:

- **Działamy już od 2001 roku [...] Od początku staraliśmy się politykę senioralną przybliżyć dla miasta [...] Najpierw zrobiliśmy ankietę dla seniorów [...] Tych potrzeb seniorów jest wiele, różnokierunkowych. My stawiamy oczywiście jako rada seniorów na edukację, na aktywizację i to zdrowie [...]. Ustroń jest gminą z największą liczbą seniorów w powiecie** – podkreślała.

- **Te programy, które mamy są różne, ale nie są szeroko dostępne. Dziś na przykład miałam telefon, że jest pani, która już rok czeka na rehabilitację domową** - mówiła. Zwracała uwagę, że choć Rada Seniorów robi, co może, żeby pomóc seniorom w Ustroniu, np. powołano Klub Seniora, to ciągle jest wiele do zrobienia:

- **Staramy się pozyskać obiekt [...] starej sali gimnastycznej, która jest w rękach powiatu[...] Nie mamy**

**lokalu z prawdziwego zdarzenia** – podkreślała Anna Suchanek, że seniorzy nie mają swojego centrum, że – owszem, mogą korzystać z różnych miejsc i uczestniczyć w różnych aktywnościach np. w Prażakówce, ale nie mają swojego miejsca. Wskazywała na osiągnięcia rady oraz na problemy seniorów – jak wykluczenie cyfrowe, problem z parkingami, z poruszaniem się komunikacją miejską itd.

## Seniorzy są filarami

- **Seniorzy są filarami naszej społeczności. Ich wkład jest nieoceniony [...]** – mówił burmistrz **Paweł Sztefek**, który przedstawił sytuację demograficzną w Ustroniu. Jak się okazuje w tym mieście jest (stan na 19.05.2025) 4235 seniorów, czyli osób powyżej 65 roku życia. To około 28,8 procent. Jak zauważył burmistrz, zgodnie z prognozami w Ustroniu w 2028 roku będzie już 29,4% seniorów, a w 2040 roku 32,2%. Ustroń jest najstarszym (pod względem liczby seniorów) miastem w powiecie cieszyńskim i trzecim w województwie śląskim.

- **Musimy rozpocząć zmiany, jeśli chodzi o podejście do usług społecznych w naszym mieście. Mamy programy, które są dedykowane seniorom [...]** – ale jak podkreślał burmistrz ważna jest współpraca w szerokim zakresie na miejscu: - **Promujemy i realizujemy różne programy skierowane w stronę środowisk senioralnych.**

Burmistrz wypowiedział się na temat proponowanych miejsc, które miałyby stanowić centrum seniorów. Jego zdaniem sala gimnastyczna, która należała kiedyś do Kuźni Ustroń jest w fatalnym stanie i jej remont i dostosowanie do tego celu jest nieopłacalne. Z kolei w budynku przy ul. Konopnickiej są bariery architektoniczne i też jest za mało miejsca. W Nierodzimiu na ul. Łącznej stan budynku, jego fundamentów jest fatalny. Pod uwagę brane było też mieszkanie przy SP nr 2, ale miasto musi mieć mieszkanie tzw. interwencyjne – na specjalne potrzeby (np. jeśli by ktoś stracił mieszkanie w wyniku pożaru, powodzi etc.) i od stycznia br. to mieszkanie pełni taką funkcję.

Sztefek podkreślał, że w Ustroniu powinno powstać Centrum Usług Społecznych, właśnie w tym celu, żeby integrować różne potrzeby, w tym senioralne.

## Preferencyjne ceny i dostęp do informacji

**Michał Kubok**, Przewodniczący Rady Miasta Ustroń, zwrócił uwagę, zwracając się do burmistrza, na potrzebę wprowadzenia preferencyjnych cen najmu pomieszczeń miejskich na działania realizowane przez seniorów oraz na dostępność strony internetowej czy strony Karty Mieszkańca.

Radny **Artur Kluz** przypomniał także, że problem ten dotyczy także cen najmu obiektów sportowych dla grup młodzieżowych.

## Jeden numer dla seniora i Dzień Seniora

**Bogumiła Czyż-Tomiczek**, prezes Koła nr 2 w Ustroniu Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów wystąpiła w imieniu 140 osób, które do klubu należy.

- **Co srode się spotykamy w Prażakówce. Jest co tydzień około 80 seniorów, którzy liczą na to, że coś się dowiedzą. Ja to mówię, że po tych dwóch godzinach to „Gazeta Ustrońska” jest przeczytana** – mówiła. Zwracała uwagę, że – na przykładzie miasta Bytomia – że w Ustroniu mógłby funkcjonować jeden numer, pod który każdy mógłby zadzwonić i poprosić o jakąś pomoc:

- **Musiałoby być to związane z wolontariatem ludzi młodych. Ktoś potrzebuje nagle hydraulika [...] dla wielu samotnych pań jest to problem, są problemy prawne, gdzie co załatwić, gdzie pójść.[...] W tym momencie tym telefonem jestem ja** – mówiła. Podkreślała również rolę wolontariatu, transportu.

- **Oczekujemy, że przynajmniej raz w roku władze miasta podziękują nam za wolontariat** – zauważyła mówiąc o proponowanym Dniu Seniora w Ustroniu.

## Toaleta, a może... prezerwatywy

**Hanna Wasiak** z Klubu Seniora, która nie pochodzi z Ustronia, ale emeryturę spędza w Ustroniu, przedstawiała

jeszcze inne problemy: brak całodobowej toalety dla osób niepełnosprawnych na wózku poruszających się bez opiekuna czy... braku dostępnych prezerwatyw w sanatoriach:

**- *Ostatnio głośno jest w mediach na temat lawinowego wzrostu zakażeń wirusem HIV i innymi przypadłościami wśród tzw. turystów sanatoryjnych*** – mówiła.

Wymieniła też wiele tematów, które poruszane są na spotkaniach Klubu Seniora, w tym zdrowotnych, takich jak nietrzymanie moczu czy pękające żyłki, związanych z dostępnością do lekarzy specjalistów, o braku dostępności do prawników, którzy pomogliby w sprawach związanych z prawami konsumenta.

Czy dyskusje i propozycje przedstawione na sesji przez seniorów zostaną przekute w działanie władz miasta? Zobaczymy, tymczasem seniorzy i ich przedstawiciele w Ustroniu mogą czuć satysfakcję, że ich głos jest słyszany i znalazła się tam przestrzeń do dyskusji o ich problemach na miejskim forum.

Natasza Gorzołka